

Sygnatura akt V Ca 1269/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Oskar Rudziński

Sędziowie: SSO Maria Dudziuk

SSO Ewa Cylc

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 października 2013 r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego (...) w W.

z dnia 9 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1880/11

1. zmienia punkt I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. M. kwotę 90,81 zł (dziewięćdziesiąt złotych osiemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 maja 2011 r. i oddala powództwo w pozostałej części;
2. oddala apelację w pozostałej części.

***Sygnatura akt V Ca 1269/13***

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy (...) w W. oddalił w całości powództwo A. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (dalej: (...) S.A.) o zapłatę kwoty 1.259,05 zł tytułem odszkodowania oraz obciążył powódkę kosztami procesu w kwocie 180 zł.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

W dniu 9 kwietnia 2011 r. doszło do kolizji drogowej, wskutek której uszkodzony został samochód marki F. (...) należący do A. M.. (...) S.A. – będący ubezpieczycielem sprawcy tej kolizji – uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił powódce tytułem odszkodowania łącznie kwotę 833,65 zł, o czym poinformował ją pismami z dnia 18 maja 2011 r. oraz 18 lipca 2011 r. Kwotę odszkodowania pozwany ustalił w oparciu o sporządzony przez siebie kosztorys E.'s nr (...). A. M. powoływała się z kolei na kosztorys sporządzony przez (...) Sp. z o.o. (dalej: (...)), z którego miało wynikać, że całkowity koszt naprawy uszkodzonego pojazdu to 2.091 zł.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego przez siebie roszczenia. Ograniczyła się jedynie do wskazania na kosztorys oględzin, z którego miała wynikać żądana przez nią kwota. Kosztorys ten został przesłany do sądu za pośrednictwem poczty elektronicznej w jeden dzień przed zamknięciem rozprawy, zaś dołączony do akt już po jej zamknięciu i ogłoszeniu wyroku. Jak jednak stwierdził Sąd Rejonowy, nawet gdyby kosztorys był mu znany w dacie wyrokowania, nie miałby wpływu na treść rozstrzygnięcia. Wobec przedłożenia przez pozwanego odmiennego kosztorysu i kwestionowania przez niego wysokości odszkodowania powyżej wypłaconej powódce kwoty, rzeczywista wysokość szkody mogłaby zostać stwierdzona jedynie za pomocą opinii biegłego sądowego. Powódka jednak, pomimo stosownego pouczenia odnośnie rozkładu ciężaru dowodu, nie wystąpiła z inicjatywą dowodową w tym zakresie.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją w całości powódka zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że powódka nie udowodniła, iż uszkodzeniu uległy części oryginalne auta, a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na pominięciu przez sąd argumentów zawartych w oświadczeniu Rzecznika Ubezpieczonych, zawierającym istotny pogląd dla sprawy. Wskazała również, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał błędną datę wniesienia przez nią pozwu oraz złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu motoryzacji.

Apelująca wnioskuje o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie do wysokości kwoty 90,81 zł.

Sąd Rejonowy zasadniczo dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości przyjmuje za własne.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na stwierdzenie ani czy uszkodzeniu uległy części oryginalne, ani czy rzeczywista wysokość szkody faktycznie przewyższała kwotę wypłaconego już przez pozwanego odszkodowania. W dacie wniesienia pozwu oraz pierwszej rozprawy powódka nie przedstawiła żadnych dowodów mających wykazać wysokość dochodzonego przez nią roszczenia, ani też nie wystąpiła z inicjatywą dowodową w tym zakresie, mimo że została pouczona o zasadach rozkładu ciężaru dowodu w sprawach cywilnych. Dopiero w toku sprawy zwróciła się do Sądu Rejonowego z wnioskiem o wystąpienie do serwisu (...) o przesłanie odpisu kosztorysu naprawy sporządzonego dla jej samochodu. Tym niemniej ma rację Sąd Rejonowy, że kosztorys ten nie stanowił wystarczającego dowodu do stwierdzenia wysokości rzeczywiście poniesionej przez powódkę szkody w kontekście postawy pozwanego, który od samego początku kwestionował wysokość żądania powódki przedstawiając sporządzony przez siebie kosztorys. Dowodem mogącym prowadzić do wykazania wartości poniesionej przez A. M. szkody zasadniczo mogła być opinia biegłego rzeczoznawcy. Z wnioskiem o sporządzenie takiej opinii powódka nie wystąpiła jednak na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji, wobec czego zasadnie uznał on wysokość jej roszczenia za nieudowodnioną. Z kolei zgłoszenie takiego wniosku dowodowego dopiero w apelacji uznać należało za spóźnione w świetle art. 381 kpc. Powódka, mając świadomość, że pozwany kwestionuje wysokość jej roszczenia, mogła i powinna ten dowód powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji.

Odnosząc się jeszcze do kwestii wysokości szkody należy stwierdzić, że do jej wykazania w niewielkim zakresie nie był potrzebny dowód z opinii biegłego. Jak wynika z kosztorysu sporządzonego przez pozwanego znalazła się wzmianka, że podstawą do wyliczenia wysokości odszkodowania w zakresie materiałów lakierniczych jest ich „koszt rzeczywisty”, czyli koszt pomniejszony o marżę („narzut”) stosowany przez zakłady naprawcze, której wartość ubezpieczyciel ustalił na 33% koszty całkowitego. W konsekwencji A. M. została wypłacona – w zakresie materiałów lakierniczych – kwota odpowiadająca 67% ich kosztu całkowitego, tj. 184,38 zł. Jednocześnie pozwany zastrzegł, że wypłata wyższej kwoty byłaby możliwa po przedstawieniu faktur dokumentujących naprawę pojazdu. Zdaniem Sądu Okręgowego skoro wysokość odszkodowania ma kompensować realnie poniesioną szkodę, powinna być kalkulowana na podstawie cen stosowanych przez zakłady naprawcze, a nie przez hurtowników. Jeżeli poszkodowana byłaby zainteresowana

oddaniem samochodu do naprawy – do zakładu naprawczego – to poniosłaby wydatki w kwotach odpowiadających cenom stosowanym przez ten zakład, a nie przez hurtownika. Nieuprawnionym byłoby wymaganie od poszkodowanej, by dokonała ona zakupu lakieru w hurtowni i dopiero z tym lakierem udała się do warsztatu. W sporządzonym przez siebie kosztorysie pozwany wprost stwierdził, że odszkodowanie w zakresie materiałów lakierniczych zostało obliczone jako 67% ich wartości, a wypłatę pozostałych 33% uzależnił od przedłożenia faktur. Dokonując takiej kalkulacji pozwany przyznał jednocześnie jaka byłaby kwota odszkodowania w przypadku wyliczenia go jako 100% wartości materiałów lakierniczych, czyli kwoty, która kompensowałaby rzeczywiście poniesioną szkodę. Skoro 67% wynosi 184,38 zł, to 100% wynosi 275,19 zł, a 33% wynosi 90,81 zł. Ta ostatnia kwota bezzasadnie nie została wypłacona powódce i w tej niewielkiej części należało uwzględnić apelację.

Odnosząc się do pominięcia argumentów zawartych w Oświadczeniu Rzecznika Ubezpieczonych zawierającego istotny pogląd dla sprawy należy stwierdzić, że nie stanowi ono środka dowodowego, lecz jest jedynie wyrazem oceny tego podmiotu co do stanu faktycznego występującego w niniejszej sprawie. Skoro tak to pogląd ten nie wiązał Sądu Rejonowego, który nie miał również obowiązku ustosunkowywać się do niego.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku, na podstawie art. 386 § 1 oraz 385 kpc. O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 kpc przyjmując, że pozwany uległ jedynie w nieznacznym stopniu. Dochodzona pozwem kwota wynosiła bowiem 1259,05 zł, a powództwo uwzględniono jedynie do wysokości kwoty 90,81 zł, co stanowi jedynie 7,2% żądania pozwu. Na koszty procesu składając się koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 6 pkt 2 i §12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.